Cena numeru mk. 100.000.

Nr. 15. Piątek 18 stycznia 1924 roku. Rok XV.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

mk. 1.600.000.

Z odnoszeniem miesięcznie: mk. 1.900.000

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: mk 1.900.000

Z przesyłką pocztową: mk 2.000.000 miesięcznie.

Zagranicą mk. 3.200.000.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Dębińska 1, Tel. 73. ‖ Będzin, Małachowskiego 7. ‖ Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 73. ‖ Katowice, Szopena 4.

Konferencja małej ententy.

Sosnowiec, 18 stycznia.

Zakończyła się rozpoczęta dnia 11 b. m. w Białogrodzie konferencja ministrów spraw zagranicznych państw małej ententy — Jugosławji, Rumunji i Czechosłowacji— Ninczicza, Duca i Benesza.

Celem konferencji było omówienie wewnętrznych spraw ekonomicznych małej ententy, sprawy udzielenia Węgrom pożyczki, oraz określenie stosunku małej ententy do Bułgarji i Rosji.

Już na posiedzeniu popołudniowem, odbytem dnia 11 b. m. pod przewodnictwem jugosłowiańskiego premjera, Pasicza, okazało się, że uczestnicy konferencji stoją zgodnie na stanowisku utrzymania pokoju w Europie i współpracy, ze sprzymierzeńcami — i wyrażają w imieniu swych państw gotowość poparcia wszelkich wysiłków zmierzających w tym kierunku.

To też z żywem zadowoleniem stwierdzono, że naprężenie stosunków pomiędzy Włochami, a Jugosławją przemija i że niedalekie jest zbliżenie tych dwuch państw.

Na konferencji wyrażono życzenie, aby Grecja pracowała usilnie nad swą wewnętrzną konsolidacją. W stosunku do Bułgarji wyrażono nadzieję, że państwo to stać będzie na gruncie traktatów małej ententy i ominie wszystko, co mogłoby spowodować nieporozumienie sąsiedzkie.

Co do Rosji — dawało się wyczuć świadomość przedwczesności określania stosunku małej ententy do niej tembardziej, że Rumunja jest zdania, iż uznanie rządu sowietów przez małą ententę jest dziś jeszcze nieaktualne, ponieważ w samym rządzie sowieckim zachodzą komplikacje, mogące mieć poważny wpływ na ułożenie się stosunków w Rosji i na ukształtowanie się stosunku jej sąsiadów do niej. Konferencja, zajęła stanowisko wyczekujące.

Kwestja udzielenia Węgrom pożyczki była przedmiotem długich narad.

Jak z powyższego widać, mała ententa pragnie przyczynić się do jaknajlepszego ułożenia się stosunków środkowo-europejskich.

Jest to tendencja godna uznania, ale też nasuwająca pewne refleksje i zastrzeżenia. Ułożenie się stosunków w Europie środkowej nie da się pomyśleć w oderwaniu od całokształtu stosunków ogólno europejskich.

Trwały charakter pokojowego pożycia i współpracy państw europejskich zależy wyłącznie od ich wzajemnego porozumienia, opartego na gruncie powojennego zbioru praw Europy — traktatu wersalskiego. Ramy małej ententy okazują się dziś za ciasne, by w nich rozwiązać problemat Europy środkowej. Zresztą największe państwo środkowo-europejskie, Polska, podzielająca ogólnoeuropejską politykę Francji, pomimo swej przyjaźni z Rumunją i sympatji dla Jugosławji — nie może dziś wejść w skład małej ententy.

Konieczności polityczne Europy współczesnej przemawiają za rozszerzeniem składu, a przedewszystkiem programu politycznego małej ententy; może to nastąpić po uzgodnieniu polityki środkowo-europejskiej z postulatami polityki ogólnoeuropejskiej. Wtedy mała ententa przestałaby wprawdzie istnieć, jako twór zbyt mały, ale weszłaby w skład większego ugrupowania narodów —państw europejskich, nie narażając przez to własnych interesów. Nie wyklucza to także indywidualnego współżycia sąsiedzkiego państw małej ententy — w ramach europejskiej polityki pokoju i pracy.

Konferencja w Białogrodzie odsłania dobrą wolę małej ententy, ale też pozwala stwierdzić niewystarczalność jej programu politycznego. Warunkiem pokojowego życia i pracy Europy jest jaknajwiększe zblokowanie się jej ludów na gruncie traktatu wersalskiego.

Wieści ważne.

— „Przegl. Wieczorny" stwierdza, że mimo usiłowań p. p. p. do rozszerzenia wpływów w szeregach armji, wojsko wykazało odporność względem tego rodzaju zakusów. Śledztwo ustaliło jedynie udział oficerów, pozostających w stanie spoczynku.

— W artykule pod tyt. „Rząd jako informator prasy", p. Adam Szczepański zwraca uwagę na potrzebę ścisłej współpracy rządu i prasy celem wywierania wpływu na opinję publiczną zarówno w kraju jak i zagranicą. Środki policyjne zaostrzą jedynie opozycję, konfiskata pism przyczyni im tylko poczytności.

— Min. Sołtan wydał okólnik w sprawie ograniczeń administracyjnych konfiskaty pism. Okólnik przypomina, że konfiskata w zasadzie powinna być zażądana przez prokuratora przy jednoczesnem wszczęciu postępowania sądowego.

— W gabinecie prem. Grabskiego odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego banku emisyjnego. Uchwalono odrzucić dawny projekt sztabu i przystąpić do opracowania nowego, który będzie przedmiotem obrad już na najbliższem posiedzeniu rady ministrów.

— Z Tokjo donoszą, że ogniskiem ponownego trzęsienia ziemi w Japonji była góra Tamzawa w prowincji Zaiani. Trzęsienie to odczuło w Tokjo, Jokohamie, Kioto, Anako i Nagoji. Z europejskich kolonji żadna, jak się zdaje, nie odczuła trzęsienia. Cesarz i cesarzowa bawili podczas trzęsienia w miejscowości, oddalonej o 65 kilometrów od Jokohamy. W Jokohamie i Tokjo zostało zburzonych kilkaset domów, równocześnie powstały w obu miastach pożary. Komunikacja telegraficzna, telefoniczna i kolejowa przerwana. Szkody są bardzo znaczne. Na linji kolejowej na przestrzeni Gotomba-Tokjo wykoleiło się wskutek trzęsienia sześć pociągów a cały tor uległ zniszczeniu.

— Wydział administracyjny centrali związków zawodowych w Paryżu wydał manifest, który czyni rząd odpowiedzialny za wzrastającą drożyznę i oświadcza, że przewidziane zarządzenia finansowe są niedostateczne. Manifest stawia ze swej strony następujące projekty: zaangażowanie części aktywów wszystkich przedsiębiorstw prywatnych bez zapłaty, przyjęcia pod zarząd państwowy wszystkich nieproduktywnych majątków i intensywne wyzyskanie gospodarczych bogactw kraju.

„Chleb głodnym dzieciom".

Kielce, 16 stycznia.

W tych dniach odbyło się w Kielcach zebranie organizacyjne przy udziale przedstawicieli organizacji społecznych, urzędów i instytucji, na którem wybrano komitet wojewódzki pod hasłem „Chleb głodnym dzieciom" w następującym składzie: przewodnicząca pani: Potocka, vice-przewodnicząca wojewodzina Bilska, sekretarz p. Gorecki, członkowie p. p. Karaman, Skrzyński, Płoski, Ciechoński, ks. Gawroński i p. Karschowa.

Komitet wojewódzki podjął się przeprowadzenia akcji na obszarze województwa kieleckiego z wyjątkiem 7 powiatów b. gubernji radomskiej, dla których utworzono oddzielny subkomitet w Radomiu; władze świeckie i duchowne przyrzekły udzielić poparcia poczynaniom komitetu i jest nadzieja, że rezultaty będą dodatnie.

Komitet wojewódzki opracuje instrukcje, na podstawie której oddziały powiatowe zaczną działać. Zamiar jest, aby komitety lokalne zajęły się w pierwszym rzędzie zakładami opiekuńczemi na swoim terenie, starając się zaopatrzyć je w naturalja i gotówkę i na to mogą użyć 60 pr. wpływów. Natomiast 20 proc. wpływów winny komitety lokalne przekazywać centrali w Warszawie (konto p. k. o. 8580) i 20 proc. komitetowi wojewódzkiemu (konto p. k. o. 100.026).

Adres komitetu wojewódzkiego „Chleb głodnym dzieciom" — Kielce województwo.

Komitet powyższy wydał w przedmiocie swej akcji, następującą odezwę:

„W serdecznej trosce o sierocińce, którym skutkiem kryzysu finansowego skarb państwa zmuszony był na razie cofnąć subsydja, stworzony został w Warszawie centralny komitet pod hasłem: „Chleb głodnym dzieciom".

Położenie jest rozpaczliwe, dzieci jedzą przeważnie kartofle z solą, chleb widują raz na tydzień i to nie zawsze, wskutek złego odżywiania puchną, ślepną z głodu i częściowo wymierają.

Stolica nie jest w możności zaspokoić potrzeb z górą 60 tys. sierot, rozmieszczonych w zakładach po całym kraju.

Nasuwa się zatem konieczność stworzenia wojewódzkich subkomitetów, któreby przychodziły na miejscu z wydatną pomocą, przeżywiając sieroty tych zakładów, które znajdują się w obrębie danego województwa.

W tym celu prezydjum centrali warszawskiej zwraca się do społeczeństwa z gorącą prośbą o poparcie na terenie województwa tej zbożnej, a tak koniecznej placówki.

Jeżeli skarb państwa pusty, to z łaski Opatrzności stodoły w całej Polsce przepełnione tego roku dorodnem ziarnem. Nigdy więc obowiązek społeczeństwa wobec swych sierot wojennych i młodocianych ofiar rewolucji rosyjskiej, nie był łatwiejszym do spełnienia. Dla wielu tych dzieci Japonja okazała się najserdeczniejszą z opiekunek, większość z nich przeżywiła nawet bolszewja, ale Polska jedna ma obowiązek być i wykazać się dla nich rodzoną matką.

Do serca też matek w Polsce kołaczemy w tej chwili z prośbą, pełną niezachwianej wiary w oddźwięk, jaki tam znajdziemy.

Dla miłości Chrystusa, który przedewszystkiem ukochał dzieci, dla Polski, która musi przez nasz wysiłek dochować się z tych sierot, miłujących ją synów i córek, a nie bandytów bolszewików, a wreszcie przez pamięć na szczęście własnych dzieci, aby nigdy nie zaznały nędzy i poniewierki, założcie: komitet: „Chleb głodnym dzieciom".

Z kasy chorych.

Kasa chorych w Sosnowcu choruje stale na brak gotówki, co się odbija na zdrowiu ubezpieczonych. Kto temu winien, pouczy nas zestawienie składek, które miały być wpłacone za czas od 1 VI do 31-XII 1923 r. i faktycznie zainkasowanych w tymże czasie.

Miesiąc	Wymiar składek	Suma zainkasowanych składek
Czerwiec	4 352.147.285	4.305.200.862
Lipiec	7 252 000 000	5 471.116.038
Sierpień	13.891 530.000	8.670.609.818
Wrzesień	27.761.670.000	10 349.158.486
Październik . . .	46.242.250 000	27.130.460.403
Listopad	149.385.500.000	50.032 656.280
Grudzień	390.000 000 000	128.454 835.353
Ogółem mk.	638.885.097.285	234.424.037.240

Oczywiście, zaległe składki wpływają do kasy chorych, ale niekiedy z opóźnieniem nawet trzymiesięcznem, co narażało kasę na szalone wprost straty. Waloryzacja składek zapobiegnie złu i wpłynie dodatnio na stan finansowy instytucji.

Z sali sądowej.

Trzeci maj się zabił.

Jakie nieraz następstwa pociąga za sobą nierozważne, może nawet bez złych intencji wygłoszone zdanie, doświadczył na sobie p. Mitelman z Dąbrowy, którego sprawa znalazła epilog w sądzie.

Przebieg zdarzenia przedstawia się następująco:

W dn. 3 maja roku ubiegłego zdarzył się na przejeździe kolejowym obok kopalni „Flora“, niezwykle tragiczny wypadek.

Mianowicie, żona kupca miejscowego, Żakiecka, postanowiła w wigilję swego wyjazdu na letnisko odwiedzić grób siostry swej, także tragicznie zmarłej, i korzystając ze święta, w towarzystwie młodszej siostry i dzieci udano się końmi na cmentarz.

Kiedy wracano z powrotem i pojazd znalazł się na przejeździe, niespodziewanie nadjechał parowóz i z taką siłą uderzył w bryczkę, iż Żakiecka z dzieckiem poniosła śmierć na miejscu, inne zaś dzieci i siostra doznały mniejszych lub większych obrażeń.

Wieść o nieszczęściu rozeszła się szybko i mnóstwo osób udało się na miejsce wypadku.

Między innemi, przyjechał także felczer miejski p. Mitelman z pierwszą pomocą.

Kiedy p. M. wracał do domu, co chwila ktoś ze znajomych zaczepiał go, pytając o szczegóły i przebieg katastrofy, a gdy już na Redenie znów ktoś powtórzył pytanie, p. M. odrzekł: „zabił się trzeci maj!“

Być może, iż była to aluzja do kolejarzy, kilkunastu ich bowiem przybyło z Zagórza na obchód święta narodowego w Dąbrowie i kiedy ich odwożono z powrotem, zdarzyła się wspomniana katastrofa.

Ponieważ zdanie to słyszało kilka osób, i sądząc, iż p. M. w ten sposób szydzi ze święta narodowego, podniósł się niebywały rwetes, jeden zaś z obecnych, mianowicie p. Kmieć, w ostrych słowach napiętnował odezwanie się p. M.

Odgłosy zajścia tego były w swoim czasie zamieszczone w „Iskrze“, p. Mitelman zaś, czując się dotkniętym, wniósł skargę przeciwko p. Kmieciowi.

Sprawa była rozpatrywana przez sąd pokoju w Dąbrowie, gdzie kilku zaprzysiężonych świadków zeznało, iż rzeczywiście p. M. w ten sposób się wyraził, zaznaczając, iż dzięki tylko szybkiemu odjazdowi, uniknął p. M. przykrych następstw, oburzenie bowiem wśród stale powiększającego się tłumu było ogromne i już rozlegały się okrzyki: bić żyda!

Po ujawnieniu opisanych faktów, pełnomocnik p. M. prosił sąd o odłożenie sprawy, celem złożenia nowych dowodów, gdy jednakże, mimo kilkakrotnych odroczeń, na ostatnio wyznaczonej rozprawie nie zjawił się ani p. M., ani jego pełnomocnik, sąd sprawę umorzył, czyli, innemi słowy, p. Kmieć wyszedł obronną ręką.

Kronika.

Kalendarzyk.

18 Piątek	Dziś Kat. św. Piotra Jutro Henryka b. w. Wsch. słońca 8 Zach. „ 4.4

Co dalej? Rząd obecny, przystępując do uzdrowienia fatalnie zabagnionych stosunków gospodarczo - finansowych, w pierwszym rzędzie zwaloryzował wszelkiego rodzaju opłaty it.p. świadczenia.

Być może, iż jest to najlepsze rozwiązanie sprawy, zapomniano jednak zwaloryzować, bodaj do pewnego stopnia, wynagrodzenia licznych rzesz pracujących, dzięki czemu widzimy w ostatnich czasach niebywałe zjawisko.

Z jednej strony niema już dziś artykułu, sprzedawanego nie podług kursu złotego, co łącznie z szeregiem innych przyczyn, doprowadziło do tego, iż w handlu i w przemyśle odczuwa się poważny zastój.

Szereg poważnych przedsiębiorstw zmniejsza produkcję, redukując dni pracy, a nawet wydalając robotników i o ile w najbliższej przyszłości nie nastąpi poprawa, nastąpi zamykanie fabryk i kopalni.

Położenie zaś warstw pracujących jest tego rodzaju, iż dzięki niepomiernie wzrastającej drożyźnie, sfery te z każdym dniem stają się uboższe i doszło do tego, że obecnie np. jatki, sklepy rzeźnicze i t. p. handle zawalone są towarem, którego ludność nie może kupować z braku gotówki.

Prawo czy bezprawie? W przejętym przez kasę chorych zakładzie położniczym przy ul. Aleja, kierownik tegoż zakładu, dr. Stawiński, dopuszcza się praktyk, które stoją w jaskrawej kolizji z prawem. W dniu 12 b. m. rzekomo celem naprawy zamarzniętych rur, otworzył w czasie nieobecności właściciela prywatne mieszkanie, oraz zamknął na swoją kłódkę piwnicę, w której znajdują się rzeczy, będące własnością właściciela domu.

Jesteśmy zdania, że otwieranie zamkniętych mieszkań może nastąpić na zasadzie decyzji władz sądowych. Metody, stosowane przez kierownika zakładu położniczego, nie mogą być tolerowane w państwie praworządnem, w którym istnieją sądy i władze.

Wystawa robótek w Dąbrowie. Stowarzyszenie robotników chrześcjańskich w Dąbrowie Górniczej znane ze swej żywotnej działalności kulturalno-oświatowej w sobotę dn. 19 stycznia r. b. w lokalu własnym przy ul. T. Kościuszki 3 w oficynie (parter lewe skrzydło), otwiera wystawę robótek, wykonanych przez dziewczynki szwalni wychowawczej, istniejącej i utrzymywanej kosztem tegoż stow. robotn. chrześc. w Dąbrowie. Otwarcie wystawy poprzedzi amatorskie dziecinne przedstawienie w sali teatru „Kometa“ w tym dniu o godz. 3-ej po poł., gdzie zespół amatorek, również uczenic szwalni wychowawczej odegra: 3 bardzo wesołe jednoaktówki i śpiewy raz deklamacje. Pożądane więc byłoby poparcie przez młodzież szkolną tego przedstawienia oraz jaknajliczniejsze zwiedzenie wystawy przez osoby starsze. Wystawa ta trwać będzie od soboty dnia 19 stycznia do niedzieli 27 stycznia r. b.

Cena chleba. Skutkiem wzrostu cen zboża na rynku zbożowym znów się podniosła cena mąki. Od dziś cena jej będzie wynosiła w Sosnowcu 521 tys. mk. za klgr; dwukilogramowy bochenek chleba 1 miljon mk.

„Bal błękitny“ urządza dom ludowy w Sosnowcu, ul. Jasna 26, w dniu 19 b. m., w sobotę, dla swych członków i sympatyków. Moc niespodzianek. Początek o godz. 9-ej wieczór.

O dom noclegowy. W Sosnowcu niema domu noclegowego, tymczasem w mieście naszem stale znajdują się gromady robotników bezdomnych, jadących na roboty zagranicę. Nocują oni zazwyczaj na dworcu. Zdarzają się wypadki, że bezdomni zgłaszają się do policji z prośbą, aby ich na noc osadzono w areszcie. Stan taki trwać nie może i magistrat mógłby pomyśleć poważnie o domu noclegowym. Stoi np. pustką sala po kinematografie „Oaza“. Możnaby ją ewentualnie odpowiednio zużytkować.

Zawarcie umowy. W ubiegłą środę zawarty został pomiędzy radą zjazdu a związkami górniczemi nowy układ, dotyczący płac w przemyśle górniczym za drugą połowę stycznia r. b.

Ceny w hotelach. Zgodnie z uchwałą prezydjum delegacji do walki z drożyzną w hotelach sosnowieckich od środy obowiązują ceny następujące: w hotelach II kategorji — pokój pojedyńczy 1.400.000 mk., podwójny 2.200.000 mk., łóżko dodatkowe 500,000 mk.; w hotelach III kat. pokój pojedyńczy 1,100.000 mk., podwójny 1 600 000 mk., łóżko dodatkowe 400,000 mk., w hotelach IV kateg.: pokój pojedyńczy 700,000 marek., podwójny 1,100,000 mk. Światło 350,000 mk., opał w pokoju pojedyńczym 600,000 mk., w pokoju podwójnym 750 000 mk.

Rzeźnicy fałszerze. Za sfałszowanie rachunków i wystawienie wyższych cen zakupu trzody chlewnej, zostali pociągnięci do odpowiedzialności kryminalnej dwaj rzeźnicy z Sosnowca.

Powołanie rocznika 1903. Magistrat sosnowiecki rozlepił obwieszczenie, nawołujące wszystkich mężczyzn, urodzonych w roku 1903, do niezwłocznego stawienia się w magistracie (wydział policyjny, pokój nr. 7), w celu zapisania ich na listę poborowych.

Godziny urzędowe od 9 rano do 1 pop. Zapisywanie będzie trwało do 28 m. b. Kto z zainteresowanych nie stawi się w magistracie w terminie oznaczonym, ten będzie uważany za uchylającego się od powinności wojskowej i zostanie pociągnięty do surowej odpowiedzialności.

Tyfus. W Dąbrowie stwierdzono kilka wypadków tyfusu plamistego

Celem zabezpieczenia się przed tą groźną chorobą, należy zachować pedantyczną czystość i nie pić wody nieprzegotowanej

Napady rabunkowe. Na powracających z Będzina A. Łukasika i J. Syrba z Siewierza, napadło w miescowości Gołąsza dwuch uzbrojonych drabów, którzy zrabowali napadniętym 60 miljonów mk. poczem zbiegli.

— Na szosie pomiędzy Żarkami a Myszkowem na jadących kupców napadło czterech uzbrojonych bandytów.

Po steroryzowaniu jadących i kompletnem obrabowaniu ich z pieniędzy i różnych rzeczy, na sumę 4 miljardów mk. napastnicy udali się w stronę Zawiercia.

Za bandytami zarządzono energiczny pościg.

Kara za nieuprzątanie śniegu. Starostwo będzińskie skazało Troppauera, właściciela domu, w którym się mieści hotel Warszawski, na 6 tygodni aresztu i 25 miljonów marek grzywny za nieuprzątanie śniegu z chodnika i z placu przed domem.

Z kina „Zacisze“. Dziś arcydzieło filmowe „Księżniczka Suwarina“. Od poniedziałku „Walka o złoto“. Najbliższy repertuar zapowiada „Wypadek kolejowy“ „Fantoni“ i „Hrabia Esex“. Dwa ostatnie są to obrazy tego rodzaju, które tylko dzięki energji zarządu kina Zacisze można było uzyskać dla jednego z naszych ekranów, a to dlatego, że ceny miejsc jak ilość tychże, w naszych teatrach nie zawsze pozwalają na sprowadzanie podobnych dzieł sztuki kinematograficznej.

Z teatru.

Dziś reżyser Knake-Zawadzki pracuje nad wystawieniem „Pana Damazego“ Blizińskiego—to też teatr jest nieczynny.

Jutro w sobotę po raz drugi przewyborna farsa miejscami chłoszcząca satyra „Dobrze skrojony frak“, który na czwartkowem przedstawieniu zebranej tłumnie publiczności ogólnie się podobał, zarówno pod względem wykonania artystycznego, jak i pod względem wystawy.

Niedziela popołudniu —zajmujący i oryginalnie scenicznie zbudowany „Szafir“.

Niedziela wieczór — po raz ostatni ukaże się sztuka Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy“.

Poniedziałek—Będzin świetna farsa-satyra „Dobrze skrojony frak“.

Wtorek—Sosnowiec—przedstawienie zwykłe.

Środa—Dąbrowa — „Dobrze skrojony frak“.

Czwartek premjera Komisja teatralna na ostatniem posiedzeniu postanowiła, ażeby premjery odbywały się w czwartki, to też w nadchodzący ujrzymy sympatyczną sztukę Blizińskiego „Pan Damazy“.

Ofiary.

Lista dobrowolnych składek, wzamian powinszowań noworocznych na dom sierot w Strzemieszycach, od pracowników kop. gwarectwa „Hr. Renard“ w Sosnowcu (w tysiącach marek polskich).

Pp.: Br. Strzałkowski 500, B. Czarnecki 100, W. Orłowski 50, Z. Marański 50, D. Polakiewicz 50, R. Krzakowski 100, Z. Zimowska 100, K. Planetarz 100, Z. Mozdzioch 100, A. Brauner 100, Wojciechowski 100, L. Terski 300, F. Pyzikowski 120, J. Cwięk 100, Molter 500, Zajączkowski 500, K. Grajnert 500, Z. Piotrowski 2000, Br. Górecki 250, Rogaloni 2000, K. Kowalczyk 200, J. Krawczyk 500, Kram 300, Miniewal 500, A. Osłońska 200, K. 80, T. Świerczyński 200,

Bielski 200, P. Korbela 100, A. Walc 150, D. Szczebliński 30, J. Bentkowski 100, J. Ręczkowski 500, W. Slodczyk 500, H. Brauner 250 Sroka 300. Koziak 250, Gałęzłowski 100, H. Porąbka 250. Serafin 250, Capiga 500, Szczurowski 30, J. Pasternak 500, Sendek 500, Grzyb 500, J. Siclarz 500, Miklas 500, Sosiński 500, Curyło 250, Niziński 100, Suchoń 20, A. Domarańczyk 200, T. Wiatrowski 50, St. Stacherski 500, J. Krakowiak 300, Zbieg 500, Ł. Szyszka 500, Chyra 500, A. Fic 200, J. Słota 500, Wierzbicki 100, Zieliński 250, Grochowicz 1000, Szot 500, Pochwalski 40, Chrosiek 500, D. Wieczorek 500, J. Kita 50, F. Tarkowski 300, F. Fronlo 250, J. Zarychta 500, T. Muchajer 500, M. Sobczyk 1000, Jaworski 500, Reczko 100, Gębicki 310, Piecha 100, Cieślik 100, Knapik 200, Kwiatek 1000, S. Arct 500, A. Wieczorek 500, W. Szyszka 500, S. Karkosik 500, Sławiec 150, Sikorski 90, Szachulski 500, Adamczyk 500, L. Zarębski 100, F. Szymanowski 500, P. Morawiec 100, E. Janiszewski 2000, P. Almstaedt 300, W. Cmiel 200, E. Mikułowski 250, Szmidt 500, H. Michalski 250, J. Szolc 500, S. Wróblewski 250, B. Thiel 500, M. Wdowicki (jun.) 500, K. Kaczorowska 250, A. Enders 300, S. Leśnik 300, A. Plebanek 250, Kurzyński 1000, N. N. 2.5, E. Hauze 200, Smugarzewski 200, P. Gębarski 100, L. Wierzbicka 300, Kwiatkowski 1000, J. Gawędzki 500, J. Zawadowicz 20, Rafeń 2000, L. Szczygielski 500, S. Gwóźdź 300, R Choroba 600, A. Filo 300, Turzański 1000, N. N. 500, S. Paulus 500, Kopaniak 500, Różycki 500, F. Podgórski 500, N. N. Gębski 130, Y.Y. 230, Y.Y. 200, Y.Y. 250, N. N. Deriot 2000, N. N. 100, Zimowski 500, N. N. 100, N. N. 200, N. N. 300. Ogółem 51.692.500 mkp., które wpłacono bezpośrednio na ręce kierowniczki zakładu siostry F. Sonikówner w Strzemieszycach dnia 12 stycznia 1924 roku.

TELEGRAMY.

(Przez telefon.)

Obrady ludowców.

Warszawa, 17 stycznia.

(Tel. wł. „Iskry"). W sejmie obradowały dziś kluby sejmowe ludowcowe. Klub p. s. l. „Piast" obradował pod przewodnictwem p. Witosa, wypowiadając się za rozszerzeniem uprawnień prezydenta Rzplitej w sprawie rozwiązywania i odraczania sejmu i senatu. Klub wypowiedział się również za uwzględnieniem w ordynacji wyborczej momentu indywidualnej odpowiedzialności posłów oraz oświadczył się za zmniejszeniem liczby posłów i senatorów. Odpowiedni projekt zreferował ma poseł Buzek i przedstawić klubowi.

Klub polskiego związku ludowców uchwalił powołanie marszałka Piłsudskiego do kierownictwa w armii, uzdrowienia stosunków adm... stracyjnych, zwłaszcza na kresach, poczem po uchwaleniu drobnych postulatów postanowił porozumieć się z klubami: Wyzwolenie i Piast, dla wspólnego poczynienia kroków w tej sprawie.

Zuchwały napad bandycki na posła.

Warszawa, 17 stycznia.

(Tel. wł. „Iskry"). Ubiegłej nocy w pociągu idącym do Poznania, pomiędzy stacjami Teresin i Sochaczów dokonano zuchwałego napadu bandyckiego na posła sejmowego Porica z klubu niemieckiego. Do przedziału i klasy, w którym jechał poseł oraz kilku innych pasażerów, wtargnął opryszek. Po zagrożeniu pasażerom rewolwerem usiłował ich opryszek obrabować. Na alarm wszczęty przez posła Porica, bandyta strzelił do niego, raniąc go w głowę, poniżej oka. Na linję kolejową wysłano natychmiast silne patrole policyjne, które aresztowały dwa podejrzane indywidua.

Pogrzeb Wincentego Rapackiego.

Warszawa, 17 stycznia.

(Tel. wł. „Iskry"). Dziś o godzinie 11 rano odbył się uroczysty pogrzeb śp. Wincentego Rapackiego. Nabożeństwo żałobne odprawił w kościele Św. Krzyża ks. prałat Szkopowski. W pogrzebie wielkiego artysty wzięli udział reprezentanci rządu z premjerem Grabskim na czele, delegaci władz wojskowych i miejskich, artyści wszystkich teatrów warszawskich oraz liczne rzesze publiczności. Na placu teatralnym pochód żałobny zatrzymał się, gdzie przemówił prezes rady miejskiej m. Warszawy p. Baliński. Po przemowie tej pochód oficjalnie się rozwiązał, liczne jednak grupy kolegów ś.p. Rapackiego i publiczność podążyła na cmentarz powązkowski, gdzie nad mogiłą żegnał zmarłego w imieniu związku artystów scen polskich p. Józef Śliwicki.

Aresztowanie Trockiego.

Berlin, 15.I. (PAT).

Z Paryża nadchodzą wiadomości, że obiegały tam w ostatnich dniach pogłoski, że Trocki został przez zewrzyczajkę aresztowany na rozkaz swoich przeciwników. Pogłoski te stały w związku ścisłym z wiadomościami o nieporozumieniach w rosyjskiej partji komunistycznej.

Dzisiejszy „Lokalanzeiger" podaje telegram swego korespondenta, rzucający charakterystyczne światło na stosunki, panujące w Moskwie. Według tego telegramu pisze wychodząca w Rewlu gazeta „Posiednija Izwjestja", że podług wiadomości, nadesłanych z Moskwy, panuje pomiędzy Trockim a centralnym komitem i biurem politycznem partji kom. stan wojenny.

Instytucje te próbowały wysunąć gen. Budiennego, który cieszy się w czerwonej armji wielką popularnością, przeciwko Trockiemu. Jednakże gen. Budienny zajął stanowisko wyczekujące, podczas gdy Trocki zabarykadował się w swoim pociągu pancernym.

Dyplomaci zagraniczni sądzą, że w razie zwycięstwa Trockiego nastąpi w polityce sowieckiej stanowczy zwrot na prawo. Pierwszą czynnością Trockiego po zwycięstwie byłoby wypracowanie reformy prawa, którą przywróconoby znowu wolność osobistą w Rosji.

Znowu groźba obstrukcji.

Warszawa, 17 stycznia.

(Tel. wł. „Iskry"). Dziś udała się do premjera Grabskiego delegacja klubu związku stronnictw ludowych i domagała się zamianowania Piłsudskiego szefem sztabu generalnego i przewodniczącym ścisłej rady wojennej przyczem oświadczyła, że od uwzględnienia tego postulatu klub uzależnia dalsze swe stanowisko wobec rządu.

Plan zamachu na dowódcę reichswehry gen. Seckta.

Berlin, 17 stycznia.

(Tel. wł. „Iskry"). W związku z wykrytym planem zamachu na dowódcę reichswehry generała Seckta, aresztowany porucznik Thorman zeznał w śledztwie, że zamachu miano dokonać w ujeżdżalni w pobliżu ministerjum wojny, gdzie gen. Seckt codziennie odbywał przejażdżki konne. Zamach nie udał się z powodu zdrady.

W parlamencie angielskim.

Londyn, 17.I. (AW)

Wczorajsze posiedzenie parlamentu wypełniły trzy mowy: Macdonalda, Lloyda Georgea i Baldwina. Ton mowy Macdonalda był znacznie ostrzejszy, niż jego programowego przemówienia. Macdonald zaczął od stwierdzenia, że sytuacja polityczna w Europie staje się coraz bardziej poważna i przypomina sytuację z r. 1912.

Rywalizacja wojskowa i rywalizacja nacjonalistyczna równają się przygotowaniom nowej katastrofy wojennej. Sprzymierzeni spoglądają na siebie z ledwo ukrywaną nieprzyjaźnią. Rzeczy te wymagają współpracy wszystkich angików, aby Anglji przywrócić należne jej stanowisko i stworzyć nowe perspektywy dla ludów w Europie. Anglja uznając wrażliwość innych narodów, musi bronić swoich interesów łagodnie, ale stanowczo.

Ostatni rząd angielski okazał niezdecydowanie. Interesy Anglji nie pozwalają na to, aby pozwolić się lekceważyć i żaden naród nie zechce pominąć Anglji, gdy ta wystąpi z należytą energją. Rząd Baldwina był słaby, i jest odpowiedzialny za stan polityki zagranicznej. Niema człowieka, któryby nie był zdania, że rząd ten nie posiada zaufania kraju. Macdonald stawia wniosek udzielenia votum nieufności rządowi Baldwina.

Po mowie Lloyda Georgea zabrał głos Baldwin i w odpowiedzi omówił wysiłki swojego rządu, wskazując na sprawę załatwienia pokoju europejskiego, a w szczególności odszkodowań. Rząd jego we wszystkich sprawach usiłował bronić interesów Anglji w zrozumieniu, że przy ścisłem porozumieniu ze sprzymierzonymi zapewni rozwój państwu i robotnikom angielskim. W parlamencie, w którym zasiadają trzy nierówne co do wielkości stronnictwa, z których żadne nie może prowadzić polityki bez poparcia innego, istnieć może jeden jedyny sposób rozwiązania trudności, a mianowicie powołać konferencję wszystkich stronnictw, aby uzyskać oficjalną zgodę co do zasad wspólnej polityki.

Sprawa pożyczki dla Węgier.

Londyn, 17 stycznia.

(Tel. wł. „Iskry"). Dziś odbyło się tu posiedzenie podkomisji rady ligi narodów w sprawie udzielenia pożyczki Węgrom. Pożyczka ta ma wynosić sumę 10 miljonów funtów szterlingów a uczestniczyć w jej realizacji będą nietylko wielkie mocarstwa lecz również Czechy, Jugosławja i Rumunji.

Wzrost drożyzny w Warszawie.

Warszawa, 17 stycznia.

(Tel. wł. Iskry). Komisja statystyczna dla badaniu wzrostu cen utrzymania w Warszawie, orzekła, że wzrost drożyzny za pierwszą połowę stycznia wynosi 89.62 proc.

Komunikat w sprawie p. p. g.

Warszawa, 17 stycznia.

(Tel. wł. Iskry). Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów postanowiono ogłosić urzędowy komunikat w sprawie aresztowań członków pogotowia patrjotów polskich, motywując to tem że śledztwo zostało już zakończone.

Pogoda na dziś.

Mroźno, zachmurzenia znaczne miejscami mgła, słabe wiatry wschodnie.

Giełda.

WALUTY.

Warszawa, 17 stycznia.

Dolary — 9.950.000.
Funty — 41.930.000.
Franki franc. — 465.000
Korony czes. — 282.000.
Korony aust. — 138.
Liry włoskie — 432.000
Franki szwajc. — 1.700.000
Bony II S. A. — 1,500.000
Frank walor. na 18.I—1.900.000.

GIEŁDA GDAŃSKA.

(Notowania w guldenach)

Dolary — 5.89.
1 miljon mko. — 0,60.

AKCJE

(w tys. marek polskich).
(Cedula giełdy warszawskiej z dn. 15.I.1924).

Bank Dyskontowy 16.500
„ Handl. 15.000.
„ Handl. i Przem. 4.100.
„ Powsz. Kredyt. 500.
„ Zjedn. Ziem. Pol. 3.250.
„ Zw. Sp. Zarobk. 25.000.
„ Zw. Ziemian 615.
Puls 825.
Czersk 3.400.
Norblin 7 750.
Rudzki 6.500 (1); 8.000.
Firley 3.600.
Fitzner 32.500.
Lilpop 3.400.
Chodorow 27.000.
Cukier 17.250.
Ostrowieckie 43.000.
Parowozy 2 950.
Węgiel 20.000 (1), 20.750 (2); 24.500 (4); 24.000.
Zieleniewski 58.000.
Pocisk 5.350
Starachowice 16.000.
Polska Nafta 2.425.
Nobel 6.900.
Spirytus 13.650.
Ursus 4.600.
Borkowski 3.600.
Jabłkowscy 700.
Zegluga 700.
Elektr. 6.000.
Kabel 4 450.
Klucze 5.000.
Skory 360.
Haberbusch 16.800.
Siła i Światło 2.750.
Tkanina 355.
Synd. Rol. 8.300.
Cmielów 6.950.
Łazy 500.
Drzewo 2.700.
Cegielski 3.700.
Modrzejów 37.000.
Zyrardów 1.000.000.
Przemysł Leśny 600.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu, rew. 1-go, zam. w Dąbrowie przy ul. Ulmana. Nr. 2, w myśl art. 1148 i 1149 U.P.C. obwieszcza, iż w dniu 18 kwietnia 1924 roku, o godzinie 10-ej rano, w sali sądu okręgowego w Sosnowcu, odbędzie się—w drodze działów — sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej w Sosnowcu przy ulicy Jasnej, hip. Nr. 837, należącej do Aleksandra Lamprechta i sukcesorów po Kalmie Szarf, a składającej się z dwóch przyległych do siebie placów ogólnej przestrzeni 922 sążni kwadratowych.

Nieruchomość ta w posiadaniu zastawnem lub dzierżawnemnie jest, ma księgę hipoteczną Nr. 837, przechowywaną w archiwum hip. w Sosnowcu, obciążona długiem na sumę 12.000 rb. z % %, kosztami, ewikcją i innymi ograniczeniami wykazanemi w działach III i IV księgi hip. oraz dożywociem na rzecz wdowy Bajlie Szarf. — Nieruchomość pewyższa do licytacji oszacowana na sumę 15000 złp. i życzący sobie wziąć udział w licytacji winni złożyć najpóźniej w dniu licytacji tytułem kaucji 10% sumy szacunkowej t. j. 1.500 złp. do rąk prowadzącego sprzedaż komornika lub kasy skarbowej przedstawiając pokwitowanie;— licytantów obowiązywać będzie waluta w tym terminie obieg prawny mająca w państwie.

Akta w wyżej powołanej sprawie codziennie przeglądać zainteresowani mogą w kancelarji sądu Okręgowego w Sosnowcu w wydziale cywilnym.

Kierownik sądowy Włoczewski.

231.

Ogłoszenie.

W dniu 11 stycznia 1924 r. w Dziale C dokonano zmiany.

9) „Spółdzielnia urzędników t-wa kopalni i zakładów Hutniczych Sosnowieckich" w Sosnowcu, zmienia brzmienie firmy na Spółdzielnię spożywców urzędników t-wa kopalni i zakładów Hutniczych Sosnowieckich w Sosnowcu z odpowiedzialnością do wysokości udziałów członkowskich 4. Udział wynosi mk. 200 tys.—płatny jednorazowo, zarząd stanowią: 1) Maksymijan Wolff, 2) Kazimierz Korzeniewski, 3) Włodzimierz Drzewiecki, 4) Dyonizy Stachlawski, 5) Józef Rollio, 6) Kazimierz Brazlewicz, zastępcy: 1 Karol Bonig, 2) Henryk Babczyński i 3 Aleksander Baranowski.

Do rejestru Handlowego przy sądzie okręgowym w Sosnowcu, dział B I, w dniu 5 stycznia 1924 roku zapisano następujące zmiany:

1) „Grodzieckie t-wo kopalni węgla i zakładów Przemysłowych". Pełnomocnictwa Stanisława Marjana Skarbińskiego i Stan. Raźniewskiego zostały rozszerzone na mocy aktu, zeznanego dnia 26.X. 1923 r. przed notarjuszem Szretterem za 3445.

W dniu 11 stycznia 1923 r. dokonano następujących zmian:

12) „Elektrownia okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim". Kapitał zakładowy wynosi marek 2 miljony i dzieli się na 200 tys. akcji po 1 tys. mk. każda.

65) Wykreślono z rejestru handl. „R. Ochocki i Kubisz" s-ka z ogr. odpow".

87) Wykreślono firmę „Dom Handlowo-Komisowy", „Kosmos" —s-ka z ogr. odpow."

91) „Towarzystwo przemysłowo-handlowe „Ignis" s-ka z ogr. odpow." w Zawierciu". Unieważniono prokurę Władysława Ambrożego Muśnieckiego.

160) „Two Francusko-Włoskie Dąbrowskich kopalń Węgla —t-wo akc.". Kapitał przeznaczony na działalność na terenie Polski wynosi 16.000.000 franków. Cały majątek Towarzystwa należy do właścicieli 24.000 udziałów własności.

W dniu 11 stycznia 1624 r. do działu. A T. I. i II. i zapisano następujące zmiany:

99) „I. M. Kurland", (dokonano drugiego wpisu treści następującej): s-ka firmowa „Szaak M. Kurland i s-ka handel wyrobami żelaznemi w Będzinie, ul. Stary Rynek 2, s-ka rozpoczęła działalność dn. 25 czerwca 1923 r. Wspólnicy: 1) Szaak Majer Kurland Będzin, Kołłątaja 33, 2) Szaak Hutner, Będzin, Małachowskiego nr. 26. Zarząd interesami spółki należy do obu wspólników. Każdy wspólnik ma prawo w imieniu s-ki, pod stemplem firmy podpisywać zobowiązania, wszelką korespondencję, wydawać plenipotencje, odbierać należności oraz wszelką korespondencję. Pomiędzy wspólnikami, a żonami tychże została ustanowiona na mocy intercyz wyłączność majątku i wspólność dorobku.

1591) Wykreślono z rej. handlowego firmę „Przedsiębiorstwo drogowo-budowlane „Antoni Kryszka, Kołodziejski i Nowak" w Będzinie.

1970) „St. Swiecki". Udzielono samodzielną prokurę Leandrowi, Stan. Bielawskiemu.

W dniu 14 stycznia 1924 r. dokonano nast. zmiany:

1951) Wykreślono z rejestru handlowego firmę „Stanisław Maćkowiak".

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
4 grosze za wyraz.

Okazyjnie do sprzedania sanki. Sosnowiec Siemkiewicza 1. 19.-1

Sprzedam maszynę krawiecką. Huta Milowice ul. Francuska 4 Hein. 200-2

Sprzedam otomany kozetki materace. Sosnowiec, ul. Kołłątaja 10 oficyna II piętro. 212—3

Sprzedam skrzypce z futerałem, flet, klarnet B. Będzin, Potockiego 3. 2..-2

Posady i prace.
Zaofiarowane 4 grosze za wyraz.

Tapicer poszukuje chłopca na praktykę. Sosnowiec Kołłątaja 10. 211-1

Potrzebna bufetowa do baru wiedeńskiego w Dąbrowie. 217-1

Potrzebna rutynowana bufetowa. Restauracja St. Wilczyńskiego, Dąbrowa 3 Maja Nr. 5. 218

Potrzebne panienki do dziurek, mereżek do roboty na siatce przyjmę uczennice. Małachowskiego 2-a. 225

Potrzebna praktyczna panna do 3 letniej dziewczynki, pożądana frebianka, poważnemi świadectwami, Chemiczna 12, dr. Wlyński. 222

Poszukiwane 3 grosze za wyraz.

Buchalter korespondent z praktyką biurową poszukuje posady. Zgłoszenia do adm. Iskry pod „J. K." 195-1

Handlowiec energiczny, kawaler, 8 lat praktyki, poważne referencje poszukuje posady, może być na wyjazd Zgłoszenia piśmienne adm. Iskry dla „N D" 201-3

Młoda wdowa w średnim wieku znająca się na gospodarstwie domowem, pielęgnacji chorych i dzieci, posiadająca długoletnią praktykę szpitalną prosi o jakiekolwiek zajęcie. Wiadomość w administracji „Iskry" 221

Buchalter-bilansista wszechstronnie rutynowany zdolny organizator. b prokurent poważnej firmy handlowo-przemysłowej obecnie na kierującem stanowisku w banku — szuka posady w większym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia do adm. Iskry pod „A R 10" 194-3

Młoda inteligentna osoba z lepszego domu poszukuje zajęcia gospodyni, sklepowej, lub bufetowej. Oferty „Iskra" Dąbrowa pod „Gospodyni". 219

Lokale.
4 grosze za wyraz.

Jest do odstąpienia pokój z kuchnią Wiadomość: w adm. Iskry. 169-1

Kawaler na dobrem stanowisku poszukuje mieszkania przy rodzinie, ewentualnie u samotnej niewiasty z utrzymaniem lub bez. Adres: Iskra „Samotny". 206 2

Różne.
4 grosze za wyraz.

Przybłąkała się koza. Można ją odebrać ul. Podzamcze 46 u Stanisława Kaniewskiego. 236

Śpiewu solowego udzielam stawiam głos, również gry fortepianowej. Sosnowiec, Kołłątaja 11, A. Sternowa. 230

Nowość! Dla naszych pociech niańka zbyteczna, oko matki i LATAJĄCY PTAK wystarczy. Centralny skład nowych i używanych mebli B. Błotniewski, 3 Maja 7. 227

Ukradziono karta na broń (strzelba i rewolwer) wydana w lipca 1923 r. przez starostwo będzińskie na imię d-ra Władysława Witkowskiego. 215

W ekspozyturze urzędu śledczego w Będzinie znajdują się niżej wymienione przedmioty nieznanego pochodzenia, a znalezione przez różne osoby: 1 p. sztylp, 1 p. kamaszy, 1 p. kapa pluszowa, 3 p. spodni 1 kaftan zielony, 1 sweeter zielony 2 koszulki trykotowe bez rękawów, 10 koszul męskich, 1 szal, 1 koc, 2 p. kalesonów męskich, 1 portfel skórzany, 1 portmonetka, 1 szalik czarny, 1 poduszka dziecinna z powłoczką, 1 powłoczkę na dziecinną poduszkę, 2 poduszki zwykłe, 2 bluzki 2 koszule męskie stare, 1 torebka damska skórzana żółta, 1 chusteczka do nosa, 1 koronka, 1 lusterko, 1 kluczyk, 1 kornecik, przybory mody wyzn. mojżeszowego, 1 plecak, 12 gumek do wycierania, 2 szt. gum do butów, 80 szt. wosku czarnego szewskiego 76 szt. bibułek do papierosów, 10 kłębków nici (przędzy białej, 10 rolek nici czarnych, 2 szpulki nici czarnych 6 pudełek zapałek, 12 motków nici czarnych, 31 motków nici białych, 14 szt. sznurówek czarnych, 16 szt. sznurówek czarnych krótkich, 11 szt. sznurówek żółtych długich. Obrus biały długi z koronkami po jednej stronie 1 chusteczka biała z koronkami i krzyżykami, 1 worek zwyczajny, 2 obrusy białe z koronkami po jednej stronie. około pół funta pieprzu angielskiego, około 1 funta śliwek suszonych, koło pół funta kawy palonej 1 chusteczka biała z koronkami i krzyżykami, 2 kawałki rury żelaznej miedzianej wagi 30 gr. 1 sakwojarz, skórz. damski czarny, 1 lusterko, różaniec, kawałek ołówka, 1 płyta cynkowa, 1 piecyk blaszany „bradrura" 2 kg. steryny, 1 skrzynka z narzędziami ślusarskimi, 1 waga stołowa pół kg. skóry chromowej 1 giemzowej 1 koc, 1 torebka damska, 2 kg. kawałków rzemienia, 3 kłębki pasa rzemiennego (transmisyjny), 1 kapelusz melonik czarny, 1 kożuch biały stary zniszczony niekryty materją, 5 łopat żelaznych, 24 szklanki, 2 kieliszki, 1 duże wiaderko nowe emaljowe, 1 zabawka, 1 serwetka stara, 1 chusteczka do nosa, 1 torebka damska żółta skórzana. 1 chusteczka do nosa, 1 torebka damska skórz. czarna, 1 parasolka damska czarna, 1 p. spodni, 1 kamizelka, koloru bronzowego (nowa) 3 klucze żelazne z kółkiem, 1 portmonetka skórz. czarna, 1 worek szmalcu 1 chusteczka czarna kaszmirowa z frendzlami, 1 p. bucików damskich czarnych, 1 p. kupyt, 1 laska drewn. zakopiańska z wyrzeźbionym imieniem „Janek", 1 koszyk, 2 kury, żelazny łom, worek próżny. torebka damska ceratowa czarna, 1 chusteczka, 1 lusterko. 1 portfel skórz. koloru c. wiśn. 18 metr. płótna białego, 1 parasolka koloru c. ziel., libela (waserwaga), 1 kawałek markizety amarantowej, 1 kawałek mydła, 1 słoik z kremem, 1 portmonetka skórz. czarny zegarek damski mosiężny z takąż bransoletką, jesionka koloru c. ziel. nowa, 'klucz stalowy mały mieszk., 1 pasek czarny jedwabny, 1 sukienka koloru c., 1 sukienka czerwona jedwabna, 1 p. pończoch popielatych jedwabnych, 1 p. skarpetek przyniszczonych bronz., pędzel, 1 słoik do golenia, 1 p. trzewików męskich bronz. starych, 2 kołnierzyki webowe sztywne, 1 koszula męska w paski niebieskie, koszula męska w paski żółto-niebieskie, majtki trykotowe, walizka czarna, walizka skórz. żółta, 1 szczotka, pędzel do golenia, miedniczka do golenia, 1 kawałek mydła, 1 nożyczki, 1 mydełko do golenia, 1 szczoteczka do zębów, grzebień, chusteczka, pas do ostrzenia brzytwy, szelki, ręcznik, 2 podwiązki do koszuli, 1 szklanka, 1 kołnierzyk, budzik, brzytwa, 6 kół do wozu. 224

Zgubione dokumenty.
3 grosze za wyraz.

Franciszek Chmiel zgubił kartę pobytu wydaną przez hutę „Katarzyna". 188-1

Janicka Salomea zgubiła książkę kasy chorych wydaną przez kop. „Flora" 216-1

Zaginęło świadectwo szkolne Stanisławy Jeżewskiej wydane przez gim. państw. im. Emilji Plater nr. 211. 220

Jerzy Wróblewski zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU Poznań. 226 3

Redaktor W. Monsiorski. Wydawca: Akc. T-wo [illegible] i Wydawnicze „Kurjer Zachodni" S. A. Dąbrowska I